

Tomasz Okraska

Stosunki rosyjsko-chińskie w XXI wieku

Pisma Humanistyczne 7, 109-121

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Okraska

Stosunki rosyjsko-chińskie w XXI wieku

Zagadnienia omawiane w niniejszym artykule koncentrują się na relacjach Federacji Rosyjskiej i Chińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz wynikających zeń implikacjach dla środowiska międzynarodowego. Powodem takiego ukierunkowania wysiłku badawczego autora jest postrzeganie wymienionych podmiotów jako niezwykle istotnych z punktu widzenia kształtowania ładu międzynarodowego zarówno w obszarze Azji Środkowej i Wschodniej jak też w skali globalnej. Ponadto często spotykany jest obecnie pogląd nakazujący odmiennie traktować mocarstwowo status obu państw. Według tej percepcji Chiny są „mocarstwem wschodzącym”, natomiast Rosja traci wpływy i należy ją traktować jako aktora zdolnego do oddziaływania jedynie w regionalnym teatrze działań. Celem artykułu będzie weryfikacja tej hipotezy i próba prognozy rozwoju sytuacji w regionie.

Zarys relacji bilateralnych w latach 90' XX wieku

Analizując stosunki rosyjsko-chińskie w perspektywie historycznej, szczególnie po 1949 r. należy zwrócić uwagę na dużą zmienność ich charakteru. Od momentu powstania ChRL do zakończenia zimnej wojny Związek Radziecki zajmował w chińskim widzeniu świata kolejno pozycje: sojusznika (1949–1959), przeciwnika w konflikcie ideologicznym („twierdzy rewizjonizmu”) a nawet zbrojnym (1959–1969), siedliska „socimperializmu i hegemonizmu” (1970–1980) oraz — ponownie, partnera w stopniowo narastającej współpracy (1981–1991)¹.

Rozpad ZSRR oraz reorientacja rosyjskiej polityki zagranicznej na Zachód spowodowały doniosłe zmiany w globalnym porządku w dekadzie lat 90'. Fakt iż Rosja stała się państwem ustrojowo odmiennym od Chin nie zakłócił jednak znacząco normalizacji stosunków między oboma podmiotami. Wśród czynników sprzyjających współpracy, takich jak bliskość geograficzna, tradycja historyczna i wspólnota interesów, Agnieszka Bryc akcentuje zwłaszcza podobny sposób oceny problemów

¹ B. Rychłowski, *Stosunki Chiny — Rosja w okresie transformacji*, [w:] *Rosja — Chiny. Dwa modele transformacji*, red. K. Gawlikowski, R. Paradowski, Toruń 2000, s.18–20.

międzynarodowych i wspólnie odczuwaną presję Zachodu w sferze demokratyzacji, liberalizacji rynku, wolności mediów oraz swobód religijnych².

Podpisana w 1992 r. „Wspólna deklaracja o podstawach stosunków wzajemnych” zobowiązywała obie strony do nieużywania siły w bilateralnych relacjach, niewchodzenia w sojusze przeciwko sobie oraz niedopuszczenia do wykorzystania własnego terytorium do działań wobec partnera. Kolejnymi istotnymi aktami były: „Umowa o strategicznym partnerstwie” (1996), „Deklaracja o multipolarnym świecie i formułowaniu nowego ładu międzynarodowego” (1997) oraz oświadczenie „Rosyjsko-chińskie stosunki u progu XXI wieku” z 23 listopada 1998 roku³.

Realnym wymiarem powyższych układów było poparcie przez Rosję polityki Chin wobec Tajwanu i Tybetu oraz analogiczne wspieranie przez Pekin działań Moskwy w Czeczenii. Ponadto oba państwa stanowczo protestowały przeciwko wojnie w Kosowie w 1999 roku uznając ją za niebezpieczny precedens, mogący w przyszłości zagrozić interwencją w obronie praw człowieka również na ich terytoriach. Rosja i Chiny akcentowały też znaczenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w układzie międzynarodowym, kładąc nacisk na to iż roli ONZ nie może przejąć żadne inne ugrupowanie⁴. Wspólne dla obu podmiotów było także podejście do kwestii takich jak strategia wobec Iranu i Iraku.

Polityka globalna

Początek XXI wieku który zbiegł się w czasie ze zmianą władzy na Kremlu, zapowiadał umacnianie chińsko-rosyjskiego partnerstwa. Potwierdzeniem tego trendu było podpisanie w lipcu 2001 roku „Traktatu o dobrosąsiedztwie, przyjaźni i współpracy”. Niebawem jednak nastąpiła zmiana podejścia Kremla do kształtowania polityki zagranicznej, uwarunkowana gwałtownym przeobrażeniem kontekstu międzynarodowego na skutek ataku terrorystycznego z 11 września i reaktywnymi działaniami Amerykanów w ramach tzw. „globalnej wojny z terroryzmem”.

Administracja Władimira Putina dokonała przewartościowania dotychczasowej polityki, uznając że w tej sytuacji korzystniej będzie poprzeć Stany Zjednoczone niż utrzymywać antyamerykański alians z Chinami. Decyzję tę można inter-

² A. Bryc, *Rosja w XXI wieku. Gracj światowy czy koniec gry?*, Warszawa 2008, s. 164.

³ Założeniami wspólnymi dla wymienionych aktów były: sprzeciw wobec opierającemu się na próbach dyktatu państw zachodnich ówczesnego porządku międzynarodowego, protest przeciwko prowadzeniu hegemonicznej polityki siły i rozbudowie sojuszy militarnych oraz opowiedzenie się za walką z terroryzmem, ekstremizmem i separatyzmem.

⁴ Powodem takiego stanowiska jest rzecz jasna korzystna dla Chin i Rosji sytuacja w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, gdzie oba państwa dysponują prawem weta bezwzględного. Co więcej, najczęściej Moskwa i Pekin głosują solidarnie do tego stopnia, iż rosyjski minister spraw zagranicznych w czerwcu 2009 r. stwierdził iż Chiny i Rosja „mają identyczny punkt widzenia na wszystkie kwestie polityki międzynarodowej”. Za: D. Shambaugh, *China and Russia. When Giants Meet*, http://www.brookings.edu/opinions/2009/0615_china_shambaugh.aspx, 13.06.2010

pretować zgodnie z taktyką bandwagoningu, tj. przyłączenia się do silniejszego państwa w celu odzyskania nadwątlonej pozycji międzynarodowej.

Chiny, niezadowolone z ekspansji USA w Azji Centralnej czasowo musiały się jednak z nią pogodzić. W następnym okresie narastało jednak rozczarowanie Kremla polityką amerykańską, bowiem ekipa prezydenta Busha nie uwzględniała rosyjskich interesów w planowanych działaniach. Po pewnym czasie doszło zatem do kolejnego „odwrócenia sojuszy” i począwszy od wojny USA z Irakiem polityka rosyjska na powrót stała się bliższa koncepcjom Pekinu niż Waszyngtonu.

Egzemplifikacją ponownego zbliżenia stanowisk stał się sprzeciw Rosji i Chin wobec amerykańskiego hegemonizmu, unilateralizmu i naruszania prawa międzynarodowego. Przywódcy obu podmiotów wrócili do retoryki akcentującej suwerenność i integralność terytorialną państw, odrzucając wszelkie próby ingerencji w ich sprawy wewnętrzne. Nie zgadzali się na dalsze rozszerzenia NATO i amerykańskie plany zbudowania systemu obrony przeciwrakietowej. Ten ostatni aspekt w przypadku Rosji godził w mocarstwowy prestiż państwa, ale dla Pekinu stanowił faktyczne zagrożenie ponieważ takowy system mógłby zneutralizować niezbyt liczne chińskie siły jądrowe⁵.

Polityka regionalna

Wśród regionalnych graczy najistotniejszymi punktami odniesienia dla polityki Chin i Rosji stały się Japonia oraz Indie. Moskwa w obliczu zaistniałego w pierwszej połowie dekady kryzysu w stosunkach z Pekinem, próbowała pozyskać polityczne wsparcie Tokio. Starania te okazały się jednak nieskuteczne w obliczu nieumiejętności rozwiązania sporu o Wyspy Kurylskie — archipelag znajdujący się pod jurysdykcją rosyjską do którego uzasadniane historycznie pretensje składają Japończycy⁶.

Indie z kolei miały się stać trzecim członem trójkąta strategicznego, którego koncepcję zaprezentował w 1998 roku Jewgienij Primakow. Wówczas Delhi i Pekin odniosły się do tego pomysłu sceptycznie lecz do stołu rozmów powrócono w 2002 roku przy okazji spotkania ministrów spraw zagranicznych zainteresowa-

⁵ M. Kaczmarek, *Rosja na rozdrożu. Polityka zagraniczna Władimira Putina*, Warszawa 2006, s. 113.

⁶ Kwestia statusu Kuryli pozostaje nieuregulowana, mimo iż co do zasady obie strony były skłonne zaakceptować kompromis, opierający się na przedstawionej w 2006 r. propozycji premiera Japonii Taro Aso. Zawierała ona postulat podziału wysp na dwie równe części, jednak nie na podstawie ich ilości, ale powierzchni. Względy natury politycznej, a także symboliki (np. wprowadzenie do japońskich podręczników stwierdzenia, że Kuryle należą do Japonii) nie pozwoliły jednak osiągnąć porozumienia. Zob. A. Kirpsza, *Rosyjsko-japoński spór o Wyspy Kurylskie z perspektywy konstruktywistycznej*, [w:] *Pojedynek o hegemonię w podwubiegunowym świecie*, red. P. Sosnowski, W. Wesołowski, Warszawa 2010, s. 96–97.

nych państw. Zapoczątkowało ono okres intensyfikacji wzajemnych stosunków, przejawiający się rozwojem relacji handlowych i wizytami przywódców. Wydaje się jednak iż na wymienione działania należy patrzeć z dystansem, uzasadnionym przez rozbieżności stanowisk w wielu kwestiach pomiędzy stronami trójkąta, a także, chociażby zacieśnieniem relacji Indii i Stanów Zjednoczonych w XXI wieku.

Kwestie graniczne

Jako prawna sukcesorka Związku Radzieckiego Federacja Rosyjska odziedziczyła nieuregulowany status granicy z Chinami, długość której wynosi aż 4259 km. W latach 90' obie strony sukcesywnie dążyły do rozwiązania kwestii granicznej, parafując kolejne porozumienia i układy. Mimo dokonania demarkacji granicy w 1997 roku nierozwiązana pozostała kwestia statusu prawnego wysp na rzece Amur. Postęp w tej materii udało się osiągnąć dopiero w 2004 r., a rok później ratyfikowano dokumenty o ostatecznym kształcie granicy⁷.

Warto zwrócić uwagę na kontrowersje, które pojawiły się w związku z decyzją Władimira Putina o przekazaniu spornych wysp Chińczykom. Protestowali nie tylko mieszkańcy Kraju Chabarowskiego w którego granicach wyspy się znajdowały, ale także wielu przedstawicieli rosyjskiej klasy politycznej. Przekazując bowiem Chinom wraz z wyspami skrawek ziemi u ujścia rzeki Tumannaja Rosja umożliwiła potężnemu sąsiadowi inwestycję o znaczeniu strategicznym. Dzięki uzyskaniu dostępu do Morza Japońskiego Pekin mógł tam zbudować nowoczesny port, zyskując dużą samowystarczalność⁸. Analizując komunikaty Kremla uzasadniające tę decyzję możliwością udziału w wielomiliardowych kontraktach i projektach inwestycyjnych, należy zauważyć iż sytuacja ta *de facto* była przykładem handlu terytorium.

Odrębnym zagadnieniem jest migracja Chińczyków na przygraniczne obszary rosyjskiego Dalekiego Wschodu, postrzegana przez Moskwę jako potencjalne zagrożenie dla integralności terytorialnej państwa⁹. O skali problemu świadczą już proporcje demograficzne — wyludnianie się rosyjskich obszarów przygranicznych

⁷ A. Bryc, op.cit., s. 178.

⁸ A. Ziętek, Stosunki Federacji Rosyjskiej z państwami regionu Azji i Pacyfiku, [w:] Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Lublin 2006, s. 218.

⁹ Wizyta Władimira Putina na rosyjskim Dalekim Wschodzie w sierpniu br. komentowana była w duchu troski Kremla o region, który obecnie ma więcej związków gospodarczych z Chinami niż słowiańską macierzą. Dla odwrócenia tej tendencji premier ogłosił m.in. budowę nowego kosmodromu Wastocznyj nad Amurem. Znamienne jednak, że gdy Putin zachęcał miejscowych do kupna nowego modelu łady Kaliny, w odpowiedzi usłyszał iż mieszkańcy preferują używane auta z Japonii. Na koniec wizyty otworzył zaś rosyjską część ropociągu do Chin. M. Wojciechowski: Rosja chce mieć nowy Bajkonur w Rosji. „Gazeta Wyborcza”, 30.08.2010

z powodu kryzysu demograficznego i migracji ludności do europejskiej części kraju spowodowało, że rosyjską część Dalekiego Wschodu zamieszkuje jedynie ok. 7,6 mln osób. Dla porównania populacja sąsiednich prowincji chińskich wynosi ok. 120 mln. Ponadto symptomatycznym zjawiskiem jest odwrócenie tendencji dotyczących poziomu życia mieszkańców po obu stronach granicy. Przed 20 laty to Chińczycy masowo udawali się do Rosji jako do państwa znacznie bardziej rozwiniętego. Obecnie zaś wśród Rosjan nierzadkie są wypowiedzi deklarujące, iż nie stałoby się im gorzej, gdyby Chińczycy przejęli rzeczony teren¹⁰.

Wizja ta rodzi na Kremlu poważne obawy, a szacowana na 150–200 tys. osób chińska emigracja w Rosji jest postrzegana jako znaczny problem¹¹. Migrujący z Państwa Środka korzystają z porozumienia o ruchu bezwizowym z 1988 roku, a także prawnych możliwości wydzierżawienia zamiast kupna ziemi lub uzyskania jej poprzez małżeństwa z Rosjankami¹². Steven Mosher ocenia że z punktu widzenia Pekinu sytuacja ta ma niemal wyłącznie dobre strony — emigracja redukuje bezrobocie w kraju, ułatwia handel i wzmacnia dążenia irredentystyczne obszarów, które niegdyś znajdowały się pod chińskim panowaniem¹³.

Tadeusz Kisielewski, wśród najważniejszych przyczyn opłacalności chińskiej ekspansji w kierunku północnym, wskazuje na chęć pozyskania surowców naturalnych, możliwość rozładowania napięć społecznych poprzez rozbudzenie antyrosyjskiego nacjonalizmu, ale także skierowanie zdesperowanych (np. deficytem wody grożącym Państwu Środka) mas ludzkich na lewy brzeg Amuru¹⁴. Należy uwzględnić możliwość iż w ciągu kilkudziesięciu lat Chiny będą w stanie przejść bez jednego wystrzału trzy miliony mil kwadratowych Azji Północno-Wschodniej¹⁵.

Nietrudno zauważyć konotację takiego podejścia do ogólnej zasady chińskiej polityki, nakazującej zwracać uwagę nie na działania „tu i teraz”, ale długofalowe

¹⁰ Joshua Kucera wskazuje, iż problemem dla Moskwy jest nie tylko migracja Chińczyków na rosyjskie terytoria, ale też fakt, że Pekin jest w stanie więcej zaoferować Rosjanom mieszkającym na tych terenach. Autor przytacza zasłyszaną, znamioną wypowiedź Rosjanki pracującej jako technik w mieście Suifenhe: „Chcę by mój 4-letni syn dorastał w „chińskiej tradycji” i jestem pewna, że nauczy się chińskiego”. J. Kucera, China: Russia's Land of Opportunity, http://www.foreignpolicy.com/articles/2009/12/30/china_russia_s_land_of_opportunity?print=yes&hide-commen ts=yes&page=full, 12.06.2010.

¹¹ Można spotkać również dane rzędu 1,5–2, a nawet 5 milionów, jednak wydaje się, iż są to zawyżone szacunki, co nie znaczy, że Pekin nie dysponuje instrumentarium pozwalającym na szybkie wysłanie za granicę znacznie większej ilości chińskich „emigrantów”.

¹² Dmitrij Rogozin pytany w 2005 r. o chińską imigrację odparł: „Chińczycy przekraczają granicę w małych grupach po pięć milionów ludzi”. Za: S. Kotkin, The Unbalanced Triangle, <http://www.foreignaffairs.com/articles/65230/stephen-kotkin/the-unbalanced-triangle?page=4>, 13.06.2010.

¹³ S. Mosher, Hegemon. Droga Chin do dominacji, Warszawa 2007, s.162.

¹⁴ T. A. Kisielewski, Średnioterminowe perspektywy rozwoju sytuacji strategicznej Rosja — Chiny — NATO, Toruń 2002, s. 28–30.

¹⁵ Jeszcze bardziej dobitnie wyraził to Zbigniew Brzeziński, kreśląc wizję zakusów terytorialnych Chin wobec Rosji. Badacz stwierdził, iż „puste przestrzenie Syberii niemal się proszą o kolonizację przez Chińczyków”. Z. Brzeziński, Wielka szachownica, Warszawa 1999, s. 156.

konsekwencje. Zgodnie z tezami Sun Zi, które od 2500 lat kształtują działania władców Państwa Środka, bardziej wartościowe niż odniesienie stu zwycięstw w stu bitwach, jest przyczajenie się i pokonanie wroga bez żadnej bitwy¹⁶.

Stosunki militarne

Obszarem niezwykle istotnej współpracy Moskwy i Pekinu jest eksport rosyjskiego uzbrojenia do Państwa Środka. Dla Rosji stanowi on kwestię „być albo nie być” w kontekście dalszej egzystencji rodzimego przemysłu zbrojeniowego. Chiny z kolei są odizolowane od dostaw najnowszych technologii wojskowych z Zachodu za swoją politykę w zakresie praw człowieka¹⁷. Ponadto, analizując pierwszą wojnę w Zatoce Perskiej w 1991 r. i interwencję państw NATO w Kosowie w 1999 r. Chińczycy dostrzegli nowy wymiar prowadzonych operacji militarnych z użyciem zaawansowanych technologii, uznając za konieczne unowocześnienie własnej armii¹⁸. Na skutek tych uwarunkowań w latach 2005–2009 udział Chin w rosyjskim eksporcie uzbrojenia wyniósł 35 proc., a udział Rosji w chińskim imporcie aż 90 proc. Sprzedaży podlegają przede wszystkim okręty, systemy obrony przeciwrakietowej i samoloty takie jak Su-27, na którego produkcję Chiny otrzymały zarazem licencję.

Należy jednak zauważyć, że pomimo niewątpliwej wartości handlu z Państwem Środka dla rosyjskiego sektora zbrojeniowego, zasady bilateralnego obrotu nie zostały do końca podporządkowane logice rynkowej. Kreml konsekwentnie odmawia bowiem sprzedaży Chinom najnowocześniejszych typów produkowanego sprzętu (w tym samolotów A-50 i Su-30MKI) oraz atomowych okrętów podwodnych, obawiając się nadmiernego wzmocnienia sąsiada w kontekście walki o wpływy w regionie. Nie bez znaczenia jest także ryzyko naruszenia przez Pekin własności intelektualnej przekazywanych technologii, a tym samym możliwość przyczynienia się do rozwoju potencjalnego konkurenta w postaci zorientowanego na eksport chińskiego przemysłu zbrojeniowego. Wymienione uwarunkowania wpłynęły na

¹⁶ Sun Zi, *Sztuka wojenna*, Kraków 2003, s. 36.

¹⁷ Embargo w tym względzie zostało nałożone na Pekin w 1989 roku po wydarzeniach na Placu Tiananmen i jest utrzymywane przez USA i Unię Europejską po dzień dzisiejszy. Część państw UE takich jak Francja czy Włochy, kierując się względami biznesowymi, optuje na forum unijnym za zniesieniem sankcji mimo braku postępu ze strony Chin w dziedzinie przestrzegania praw człowieka. Do tej pory jednak Stanom Zjednoczonym udaje się wstrzymać taką decyzję ze strony UE, korzystając ze wsparcia m.in. krajów skandynawskich. Należy także pamiętać, iż embargo jest różnie interpretowane w zakresie dostaw wyposażenia wojskowego. Choć sektor ten intensywnie się rozwija jest rzecz jasna znacząco mniejszy niż mógłby być w sytuacji zniesienia embarga.

¹⁸ Ł. Gacek, *Chińska koncepcja bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania i zagrożenia XXI wieku*, red. W. Lizak, T. Kapuśniak, P. Olszewski, Radom 2009, s. 170.

spadek rosyjskiego eksportu w 2009 roku do poziomu z 1998 r. (410 mln USD), podczas gdy w 2006 roku wyniósł on 3,5 mld. dolarów¹⁹.

Kreowaniem przeciwwagi dla Chin jest także nielimitowany eksport broni i technologii wojskowej do Indii. Dla Delhi Rosja jest najważniejszym dostawcą uzbrojenia (71 proc. importu), które charakteryzuje się ponadto zaawansowanym poziomem technologicznym, tak jak w przypadku bombowców Tu-22M3, samolotów myśliwskich typu Suchoj czy atomowego okrętu podwodnego klasy Akula II²⁰. O istotności indyjskiego rynku dla Moskwy świadczy również to iż Rosjanie zdecydowali się na współpracę z Delhi przy koprodukcji nowych typów broni.

Warto zauważyć iż w zatwierdzonej 5 lutego 2010 roku „Doktrynie wojennej Federacji Rosyjskiej”, w części dotyczącej oceny zagrożeń, brak jest uwzględnienia czynnika chińskiego, skupiono się zaś na potencjalnych działaniach NATO i Stanów Zjednoczonych. Zarazem jednak prezydent Dmitrij Miedwiediew podpisał tajny dokument charakteryzujący założenia rosyjskiej polityki powstrzymywania jądrowego do 2020 roku. Prawdopodobnie znalazły się w nim zapisy dotyczące możliwości wykorzystania taktycznej broni jądrowej na poziomie regionalnym, mając na uwadze zrównoważenie dysproporcji w siłach konwencjonalnych w stosunku do Chin²¹. Formułę tę można uznać za symptomatyczną w podejściu Kremla do południowego sąsiada — z jednej strony oficjalnie deklarowana współpraca lub wręcz sojusz strategiczny, z drugiej zaś dyskretnie działania mające na celu powstrzymanie niekorzystnych tendencji w regionalnym układzie sił.

Zwraca uwagę fakt odbycia w 2005 roku pierwszych w historii obu państw wspólnych manewrów wojskowych pod kryptonimem „Pokojowa misja”. Według oficjalnych deklaracji były one skierowane przeciwko międzynarodowemu terroryzmowi, separatyzmowi i ekstremizmowi. W rzeczywistości przebieg ćwiczeń zdawał się w większym stopniu odwzorowywać wojnę regionalną, co trudno odbierać w oderwaniu od amerykańskiej obecności wojskowej w Azji Środkowej. Marcin Kaczmarek ocenia, że intencją strony chińskiej w zakresie manewrów było wciągnięcie Rosji w ew. siłowe rozwiązanie kwestii tajwańskiej — militarna współpraca Pekinu i Moskwy miałyby zniechęcić USA do kontrakcji w obronie Tajpej. Za autorem należy jednak ocenić prawdopodobieństwo takiego wydarzenia jako niewielkie, dla Rosji bowiem znacznie korzystniejsze jest pozostawanie jak najdłuższej kwestii tajwańskiej nierozwiązanej, co absorbuje uwagę Chin na południu²².

¹⁹ R. Śmigieński, Rola eksportu uzbrojenia w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej, „Biuletyn PISM” nr 55 (663) z dnia 9 kwietnia 2010.

²⁰ Warty uwagi jest fakt parafovania przez Indie w 2004 roku umowy z Rosją o ochronie własności intelektualnej. Zob. D. S. Zbytek, *Azjatycka szachownica*, Warszawa 2008, s. 47.

²¹ R. Śmigieński, Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej, „Biuletyn PISM” nr 28 (636) z dnia 18 lutego 2010.

²² M. Kaczmarek, *op.cit.*, s. 32.

Rywalizacja o wpływy w Azji Centralnej

Wspólnym problemem Rosji i Chin dotyczącym obszaru Azji Centralnej są ruchy islamskich fundamentalistów powiązanych z działalnością terrorystyczną. Przed zamachami z 11.09.2001 r. poważnym dylematem Moskwy było w jakim stopniu zaangażować się w sytuację w Afganistanie, opanowanym przez wrogich Talibów. Wspomaganie Sojuszu Północnego na czele z Ahmadem Szachem Massudem nie gwarantowało, że islamska irredenta nie przeniesie się do sąsiednich państw (Tadżykistanu, Kirgistanu i Uzbekistanu), a w konsekwencji również na terytoria rosyjskie. Podobne obawy miały Chiny, dla których Kirgistan jest państwem buforowym, chroniącym zagrożone ujugurskim separatyzmem terytorium Sinciangu. Zarówno Pekin, jak i Moskwa wspomagały sąsiadów dostawami sprzętu wojskowego, zaś w obliczu poważniejszej destabilizacji rozważano nawet wysłanie własnych kontyngentów²³. Mogłoby do tego dojść na skutek sukcesów ofensywy wspieranego przez Talibów Islamskiego Ruchu Uzbekistanu na Dolinę Fergańską²⁴.

Sytuacja strategiczna w regionie uległa diametralnej zmianie na skutek inwazji Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników na Afganistan i pokonaniu, choć nie zniszczeniu, ruchu Talibów. Po początkowej współpracy z USA, Chiny i Rosja zaczęły nalegać na wycofanie amerykańskich kontyngentów z baz w Azji Centralnej, uznając je za zagrożenie dla swoich strategicznych interesów. Republiki środkowoazjatyckie dostrzegły bowiem w przedłużającej się obecności Amerykanów szansę na intensyfikację stosunków z USA i większe uniezależnienie od dotychczasowych patronów politycznych. Mogły ponadto swobodnie wykorzystywać aspiracje trzech mocarstw względem posiadania w tym regionie stref wpływów. Czyniły to poprzez uzyskiwanie od nich korzyści ekonomicznych, a w przypadku Stanów Zjednoczonych również zminimalizowanie amerykańskiej krytyki pod kątem uchybień w przestrzeganiu praw człowieka. Interesujące w tym kontekście są losy dzierżawy przez Stany Zjednoczone kirgiskiej bazy wojskowej Manas. Naciskani przez Pekin i Moskwę Kirgizi kilkakrotnie wymawiali umowę Amerykanom, by następnie na skutek bodźców finansowych, powracać do jej realizacji²⁵.

Rosja kilkakrotnie występowała z inicjatywami, mającymi na celu odzyskanie wpływów w Azji Środkowej wobec nieefektywności dotychczasowych struktur WNP. Jedną z nich była powołana 10 października 2000 roku Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza, mająca w zamierzeniu stać się odpowiednikiem Unii

²³ Rosjanie byli już wówczas militarnie obecni między innymi w Tadżykistanie, w sile jednej dywizji strzegąc granicy tego państwa z Afganistanem.

²⁴ Innym uwarunkowaniem tej sytuacji był fakt, iż Islamski Ruch Uzbekistanu atakował Dolinę Fergańską z terytorium Tadżykistanu przy biernej postawie Moskwy, pragnącej osłabić pozycję prozachodniego prezydenta Uzbekistanu Islama Karimowa.

²⁵ B. Wiśniewski, Perspektywy polityki Stanów Zjednoczonych wobec Federacji Rosyjskiej, „Biuletyn PISM” nr 15 (547) z 19 marca 2009.

Europejskiej w tym regionie. W jej skład obok Rosji weszły Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Białoruś.²⁶

Kolejną inicjatywą Kremla stało się powstanie w 2001 roku Szanghajskiej Organizacji Współpracy, która wyewoluowała z wcześniejszych ugrupowań nieformalnych, skupiających Rosję, Chiny, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan²⁷. Koncepcja sow zakładała nie tylko integrację na płaszczyznach politycznej i ekonomicznej, ale także militarnej m.in. w kontekście wojny z terroryzmem, co nadawało jej charakter *sui generis* organizacji bezpieczeństwa regionalnego.

Moskwa liczyła, że dzięki zaangażowaniu Chin w działania Szanghajskiej Organizacji Współpracy uda się zmobilizować Pekin do wspólnego przeciwstawiania się geopolitycznej ekspansji Stanów Zjednoczonych na kontynencie azjatyckim. Kolejne lata pokazały jednak, że dla Państwa Środka sow przede wszystkim ułatwił nawiązanie współpracy energetycznej z państwami środkowoazjatyckimi²⁸. ChRL wciąż oficjalnie szanuje rosyjski patronat w tej części Azji jednak, jak zauważa Alicja Curanović, „aktywność dyplomatyczna Pekinu pokazuje, że region ma ogromne znaczenie również dla państwa chińskiego”²⁹.

Współpraca energetyczna

Obecnie Chiny są drugim w świecie, po Stanach Zjednoczonych, konsumentem ropy naftowej i trzecim globalnym importerem po USA i Japonii. Wśród zasadniczych przyczyn tego stanu rzeczy Edward Halizak dostrzega „niewystarczające własne zasoby płynnych surowców energetycznych w połączeniu z rosnącymi potrzebami w zakresie produkcji i konsumpcji energii z tytułu wysokiej dynamiki rozwojowej”³⁰. W konsekwencji Pekin zmuszony jest aktywnie poszukiwać źródeł surowców w sąsiedztwie jak i dalszym otoczeniu międzynarodowym³¹. Przez

²⁶ H. Głębocki, Radykalizm islamski w Azji Środkowej jako czynnik zbliżenia między Rosją a Chinami, „Dokument roboczy PISM” nr 18/2001.

²⁷ Uzbekistan dołączył do tego ruchu integracyjnego najpóźniej. W latach 1999–2002 partycypował bowiem w grupie GUUAM, której cele w dużym stopniu wiązały się z uniezależnieniem od Federacji Rosyjskiej.

²⁸ Chiny nie chciały by członkowie Szanghajskiej Organizacji Współpracy w jej ramach koordynowały politykę energetyczną, ponieważ wówczas wiodącą pozycję miałyby Rosja. Z analogicznych pobudek Kreml sprzeciwiał się idei utworzenia w ramach sow strefy wolnego handlu z przewagą ChRL.

²⁹ A. Curanović, Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, [w:] Polityka zagraniczna Rosji, red. S. Bieleń, M. Raś, Warszawa 2008, s.164.

³⁰ E. Halizak, Polityka i strategia Chin w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa, Warszawa 2007, s. 126.

³¹ Przykładowo, głównymi dostawcami skroplonego gazu do Chin są Australia i Indonezja, z kolei ropę naftową Pekin w największym stopniu sprowadza z Bliskiego Wschodu oraz Afryki (szczególnie z Angoli).

względ na bliskość geograficzną najkorzystniejszymi z punktu widzenia Chin byłby dostawy z Rosji bądź państw Azji Środkowej. Realizowaniu tego założenia jest w znacznym stopniu podporządkowana strategia Pekinu w regionie³².

Świadectwem efektywności polityki Chin w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy było otwarcie w grudniu 2009 roku pierwszego odcinka najdłuższego na świecie rurociągu, którym gaz transportowany jest poprzez terytoria Kazachstanu, Uzbekistanu i Turkmenistanu do Chin. Potencjał finansowy Pekinu, który zabezpiecza finansowo całą inwestycję umożliwia wybudowanie liczącego ok. 7 tys. km długości gazociągu w zaledwie trzy lata³³.

Chińczycy zabiegają zarazem o wybudowanie rurociągu transportującego ropę naftową z rosyjskiego Angarska do Daqing. W ich optyce takowe zdywersyfikowanie dostaw pozwoliłoby im na większe uniezależnienie się od kontrahentów z niestabilnego Bliskiego Wschodu (uwzględniając także przejęcie kontroli nad iracką ropą przez USA). Pierwsze porozumienie w tej sprawie zostało podpisane przez Jukos i China National Petroleum Corporation już w maju 2003 roku, jednakże do tej pory Rosja nie zdecydowała, który z projektów ropociągów na Dalekim Wschodzie będzie realizowany³⁴. Obok koncepcji Angarsk-Daqing proponowane jest bowiem przedłużenie rurociągu do portowej Nachodka i transportowanie ropy do Japonii i Korei Południowej (względnie również do Chin, Indii czy nawet Stanów Zjednoczonych). Pekin jest też dla Gazpromu alternatywnym, w stosunku do europejskich, odbiorcą gazu ziemnego³⁵. Przykładem współpracy w tym zakresie miał stać się gazociąg z Kowykty, przez Chiny do Korei Południowej³⁶.

Jak dotąd jednak jedynym zobowiązaniem wypełnionym przez Kreml było zwiększenie dostaw ropy do Chin transportem kolejowym. Los innych projektów wywołuje zniecierpliwienie Pekinu, nie odczuwającego satysfakcji z podpisywanie porozumień ramowych i wspólnych oświadczeń, które nie przekładają się na realne działania. Można domniemywać iż Rosja chce jak najdłużej zachować możliwość grania kartą surowcową postrzegając ją jako kluczowy atut w relacjach bilateralnych. Nie pragnie także uzależnić się w takim stopniu od jednego odbiorcy, który mógłby dyktować jej swoje warunki. Przy zakładanej przepustowości ropociągu

³² W kontekście importu ropy naftowej drogą morską Chińczycy stale obawiają się ryzyka odcięcia dostaw przez amerykańską flotę, szczególnie w rejonie Cieśniny Malakka. Zob. E. Haliżak, *op.cit.*, s. 132.

³³ A. Kublik, *Otwarto najdłuższy gazociąg świata z Azji Środkowej*, http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,7364867,Otwarto_najdluzszy_gazociag_swiatek_z_Azji_Srodkowej.html, 5.06.2010.

³⁴ Jedną z teorii dotyczących zatrzymania i uwięzienia szefa Jukosu Michaiła Chodorowskiego głosi, iż prawdziwą przyczyną przejęcia władzy nad firmą był właśnie projekt rurociągu Angarsk-Daqing, na realizację którego nie chciał się zgodzić Kreml.

³⁵ T. Kaźmierczak, *Rola sektora gazu ziemnego w Rosji*, [w:] *Rosja na progu XXI wieku*, red. M. Rączkiewicz, Łódź 2008, s. 44.

³⁶ A. Gradziuk, E. Wyciszewicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Chińskiej Republiki Ludowej*, „*Biuletyn PISM*” nr 50 (154) z dnia 10 września 2003.

do Daqing (30 mln ton) gospodarka rosyjska nie byłaby w stanie funkcjonować bez chińskich płatności³⁷.

Ponadto dla Moskwy problemem jest zdominowanie wymiany handlowej z Chinami przez surowce (aż 90 proc. wartości eksportu). Rosjanom zależy na zwiększeniu dostaw swoich technologii i produktów przemysłowych, które jednak, na bardziej zaawansowanym poziomie Pekin sprowadza z USA i krajów europejskich³⁸.

Zakończenie

Odnosząc się do pytania zawartego we wstępie należy dokonać kilku konstatacji. Stosunki chińsko-rosyjskie w XXI wieku mają charakter coraz bardziej asymetryczny na skutek rosnącego potencjału Państwa Środka oraz problemów wewnętrznych Rosji. Obniżenie rangi Moskwy do mocarstwa zdolnego oddziaływać jedynie w regionalnym teatrze działań wydaje się faktem. Należy dodać iż wpływ ten ma obecnie jedynie ograniczony zakres, bowiem nawet postsowieckie państwa Azji Środkowej i Mongolia częściowo weszły w orbitę wpływów chińskich. Przyczynił się do tego strategiczny błąd Rosjan, którzy fundując Szanghajską Organizację Współpracy mieli nadzieję zaszachować Pekin, tymczasem osiągnęli odwrotny skutek — sow uprawomocniła chińską obecność w Azji Środkowej³⁹. Pełniące przez długi czas wobec Rosji rolę „młodszego brata”, Chiny wybiły się na światową niezależność i teraz same ustalają agendę wzajemnych relacji⁴⁰.

Dla Pekinu Rosja jest istotnym partnerem jedynie z punktu widzenia dostaw surowców energetycznych oraz dozbrajania chińskiej armii. W obu kwestiach należy jednak poczynić istotne zastrzeżenia. Niechęć Kremla do wprowadzania w życie projektów transportu syberyjskiej ropy naftowej do Chin może implikować zintensyfikowanie dążeń Pekinu do dywersyfikacji źródeł surowców, ale też większy nacisk chińskiego kierownictwa na wspomaganie emigracji obywateli Państwa Środka na rosyjski Daleki Wschód. Konsekwencją może być postulat ChRL dotyczący utworzenia na tym terenie rosyjsko-chińskiego kondominium (ew. również

³⁷ D. S. Zbytek, op.cit., s. 107.

³⁸ A. Gradziuk, Główne problemy Chin w rozwoju strategicznego partnerstwa z Rosją, „Biuletyn PISM” nr 18 (432) z dnia 5 kwietnia 2007.

³⁹ Alegoryczną refleksję dotyczącą ścierania się interesów mocarstw w Azji Środkowej przedstawił Zbigniew Brzeziński: „Kiedy po raz pierwszy odwiedzałem Kirgistan, jeszcze wiele dziesięcioleci temu, w erze sowieckiej, główna ulica stolicy, Frunze, nazywała się Prospekt Lenina. Gdy odwiedziłem niepodległy Kirgistan, którego stolica nazywa się dziś Biszkek, główną ulicę przemianowano na Prospekt Mao-Denga Xiaopinga”. Z. Brzeziński, B. Scowcroft, Ameryka i świat, Łódź 2009, s. 200.

⁴⁰ D. Jankowski, Trójkąt geopolityki światowej, „Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego” nr 1/10, 14.01.2010.

z udziałem Japonii), a w bardziej odległej przyszłości, na skutek nieubłaganych trendów demograficznych — aneksja tych terytoriów przez Pekin.

Kwestia sprzedaży rosyjskiej broni do Chin jest z kolei uwarunkowana pozostawaniem Państwa Środka w politycznej izolacji wobec państw zachodnich W przypadku zniesienia embarga na dostawy uzbrojenia od partnerów z Unii Europejskiej należy spodziewać się alokacji chińskiego kapitału przeznaczanego na militaryzację na Starym Kontynencie⁴¹. Ponadto Pekin zdaje sobie sprawę z tego iż nawet, jeśli zdoła nakłonić Rosję do handlu najnowocześniejszymi rodzajami broni (co jest prawdopodobne zważywszy na permanentne problemy finansowe rosyjskiego sektora zbrojeniowego), to Kreml już obecnie pozostaje w technologicznym zacofaniu w stosunku do państw Zachodu. Przykładem jest kupno przez Moskwę od Paryża okrętów klasy Mistral czy też niedoinwestowanie rodzimych badań nad samolotami bezzałogowymi na rzecz kupna gotowych konstrukcji od Izraela⁴².

Wobec fiaska projektów strategicznego partnerstwa z Indiami i Japonią dla Rosji realną alternatywą utrzymania pozycji w Azji pozostaje podjęcie zaawansowanej współpracy na niwie politycznej i ekonomicznej z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi. Siergiej Karaganow jako alternatywę wskazuje „dryfowanie ku roli surowcowego dodatku do Chin”⁴³. Wydaje się jednak, iż obecne kierownictwo Kremla (a przede wszystkim rosyjskiego Białego Domu⁴⁴) pragnie w dalszym ciągu prowadzić politykę, której założenia odbiegają od realnego potencjału Federacji Rosyjskiej na azjatyckim teatrze działań. Jak zauważa Dmitrij Trenin, Rosja zechciałaby przyłączyć się do Zachodu tylko gdyby zaoferowano jej coś w rodzaju współprzewodnictwa i zajęcia należnego miejsca na świecie obok Stanów Zjednoczonych i Chin⁴⁵.

Изложение (abstrakt)

Вопросы, рассматриваемые в этой статье концентрируются вокруг международных отношений Российской Федерации и Китайской Народной Республики. Отношения между этими двумя странами имеют важное значение, так же с точки зрения формирования международного порядка,

⁴¹ Trudno bowiem w nieodległej perspektywie spodziewać się ze strony Stanów Zjednoczonych zniesienia embarga na dostawy broni do Chin.

⁴² Moskiewskie Centrum Analiz Strategii i Technologii ocenia iż: „W ciągu kilku lat Moskwa z wielkiego eksportera broni może stać się jednym z głównych importerów w skali regionu”. Badacze wysunęli prognozę, iż wartość broni kupowanej dla armii rosyjskiej za granicą na lata 2015–2016 może wynieść aż 10 mld. dolarów. M. Wojciechowski, Propozycja Rosji dla NATO: Róbmy razem biznes, „Gazeta Wyborcza”, 3–4.07.2010.

⁴³ S. Karaganow, Europa i Rosja. Postawmy na Związek, „Gazeta Wyborcza”, 28–29.08.2010.

⁴⁴ Siedziba rządu Federacji Rosyjskiej.

⁴⁵ D. Trenin, Russia leaves the West, „Foreign Affairs” 85, nr 1, styczeń-luty 2006.

в Юго-Восточной Азии как глобального соревнования. Можно заметить увеличение асимметрии в этих отношениях в пользу Пекина. Проявляется она в, более чем российских, возможностях влияния Китая на разные сферы международной среды и увеличивающим собственном потенциале, одновременно ослабляет РФ. Эти тенденции оказывают влияние на плохую позицию Москвы в территориальных спорах (беспокойство возможности потери территорий в пользу Китая), экономических и военных отношениях а также в соперничестве о сырье. Существующие российские козыри, такие как экспорт оружия или задерживание реализации нефтепровода Ангарск-Дакинг, кажутся терять значение. В результате, Москва вынуждена искать союзников для того, чтобы сбалансировать амбиции Китая. Не удалось ей однако завязать реального партнерства ни с Японией (исторические чувства помешали) ни с Индией (они выбрали сотрудничество с США). Можно догадываться, что единственным средством на укрупнение китайского перевеса было бы активизироване политического и экономического сотрудничества между Москвой и Западом. Однако кажется, что руководство Кремля хочется в азиатском театре действий, вести политику, которая не приспособлена к реальному потенциалу Российской Федерации.

Tomasz Okraska — doktorant I roku nauk politycznych na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, student historii. Pod kierunkiem prof. dr hab. Mieczysława Stolarczyka pisze pracę doktorską na temat relacji indyjsko-chińskich. W latach 2006–2009 przewodniczący Koła Naukowego Stosunków Międzynarodowych. Uhonorowany przez JM Rektora uś Wyróżnieniem dla aktywnych studentów i doktorantów. Zainteresowania badawcze koncentrują się na tematyce stosunków międzynarodowych w Azji, polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych oraz polskich kampanii wyborczych.
Kontakt: tomasz_okraska@wp.pl